Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, wtorek 26 kwietnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 113

Od zjednoczenia żywiołów polskich

zależeć będzie moc Rzeczypospolitej w okresie najbliższego 10-lecia

Katowice. 25. 4. (Tel. wł.). Staraniem okręgu śląskiego O. Z. N., wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski wygłosił w sali teatru im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach dnia 24 bm. odczyt na temat: „Zagadnienia polityczno - gospodarcze współczesnej Polski".

Zwycięstwo zależy od postawy społeczeństwa

„Jeżeli zdecydowałem się przemawiać na Śląsku na tematy niezwiązane ściśle i bezpośrednio z moim zadaniem resortowym i to w okresie pozaparlamentarnym, to dlatego, iż wedle mego najgłębszego przekonania

wiele zwycięstw lub klęsk gospodarczych Polski w latach najbliższych zależeć będzie od postawy, jaką zajmie społeczeństwo polskie w dziele wewnętrzno - politycznej konsolidacji.

Ten postulat przed dwoma laty postawił — z punktu widzenia zadań obrony Państwa i zadań naszej polityko zagranicznej — Marszałek Śmigły Rydz. Ten sam postulat formułuje również dziś i minister skarbu z tym uzupełnieniem, że gdy oddziaływanie stanu organizacyjnego na zjawiska zewnętrzno - polityczne rozwija się normalnie w ciągu długiego szeregu lat, to w zakresie spraw ekonomicznych, właśnie obecnie, reakcja jest prawie natychmiastowa.

Powodzenie większe lub znacznie mniejsze, albo niepowodzenie w roku 1939 zależeć będzie w wielkiej mierze od atmosfery wewnętrzno - politycznej w roku 1938.

To ostrzeżenie musi paść z ust ministra skarbu.

Należy rozbudzić to zrozumienie, iż nie wolno nam wciągać losu państwa, naszego rozwoju i naszej prężności politycznej, kulturalnej i gospodarczej do gier maskowanych ruchów koterii czy ugrupowań politycznych, do spraw rozgrywek personalnych.

Wydawałoby się rzeczą ważną, by jak najwięcej ludzi w Państwie wyrażało zadowolenie z istniejącego stanu rzeczy, z istniejącego układu stosunków. Teoretycznie niczego nie brakuje współczesnym pokoleniom do osiągnięcia tak wielkiego i tak powszechnego powodzenia, jakiego nie mogła zaznać ludzkość nigdy w przeszłości. Statystyki — doprowadzone do nadużywanej przez zdemobilizowanych ekonomistów doskonałości — mówią, że mamy w świecie nadmiar produktów spożywczych, przynajmniej w stosunku do możliwości konsumcyjnych, oraz wprost nieograniczoną możność dalszego spotęgowania tej produkcji. Surowce, taniejąc nadmiernie, załamują koniunkturę we wielu ośrodkach, gdy nie ma programu ich zużycia. Maszyny, jak fantastyczne roboty, prześcigają w sprycie, pracowitości i precyzji swego własnego twórcę: człowieka. Zdolność produkcyjna jak gdyby powiększyła kulę ziemską dziesięciokrotnie w ciągu jednego wieku. Urządzenia komunikacyjne, zbliżając kontynenty i państwa, jak gdyby zmniejszyły kulę ziemską 50-krotnie. Produkcja złota wzrasta od szeregu lat w gwałtownym tempie.

Potrzeba etyki w życiu zbiorowym

Tymczasem dziś — im więcej jest złota w świecie, tym mniej jest ono dostępne — mniej może niż w wiekach średnich, znacznie mniej, niż wówczas, gdy było go o połowę mniej. Im więcej produktów spożywczych, tem częściej notuje się w świecie głód. Im więcej surowców i maszyn, tem większe braki odczuwają ludzie. Im bardziej rozbudowuje się urządzenia komunikacyjne, tym mniej swobody poruszania się towarów i ludzi. Im więcej praw, tym częściej daje się we znaki bezprawie. Im więcej etyki i kultury w życiu jednostki, tem mniej ich w życiu zbiorowym. Im więcej instytucji międzynarodowych czuwa nad bezpieczeństwem państw i pokojem świata, tem gwałtowniej ludzie się zbroją i z tem większą nieufnością patrzą się poszczególne mocarstwa nie tylko na swych wrogów, ale coraz częściej i na sprzymierzeńców, czy świeżych sojuszników.

Czytamy prawie codziennie wezwania autorów, promieniejących wiarą w absolutną słuszność swych haseł: „niech powstanie rząd, który będzie uzdolniony do rozwiązywania wielkich, historycznych problematów. Niech ten rząd będzie silny, zwarty i jednolity. Niech jego polityka potęguje dynamizm ekonomiczny i nie zatrzymuje się przed przeszkodami. Twórzmy gospodarstwa rolne, zdolne do samodzielnego bytu i rozwoju. Stwórzmy warunki rentowności i rozwoju inicjatywy prywatnej. Przystępujmy śmiało do unarodowienia handlu.

Gdyby zagadnienie zreorganizowania i zjednoczenia ruchów politycznych uzależnione było tylko od litanii tych sympatycznych lub słusznych haseł, zadanie nie byłoby tak trudne, jakim jest w istocie. Natomiast posługując się metodą konkretyzowania tez i działań programowych musimy napotkać na opory. Od zdolności do twórczego kompromisu, od zdolności zrozumienia,

że po śmierci Marszałka Piłsudskiego powstała nowa sytuacja, która protestuje przeciwko kontynuowaniu nieaktualnych już sporów historycznych, sporów niezrozumiałych dla większości narodu i obcych dla pokolenia, które dojrzewało w ostatnich 12-tu latach, zależeć będzie nie tylko to, na jak szerokiej podstawie oprzemy porozumienie żywiołów polskich, ale i moc lub słabość Polski w okresie najbliższego 10-lecia.

Jak długo nie zdobędziemy się na odwagę i wolę równoczesnego załatwiania określonych kompleksów zagadnień, tak długo kręcić się będziemy w błędnym kole.

Zagadnienie Rządu

Przykładem politycznym może tu być zagadnienie rządu. Na giełdzie politycznej puściliśmy w obieg frazes o potrzebie jednolitości rządu. Pozornie na ten postulat godzą się wszyscy. Ale gdy przystępujemy do zdefiniowania tej jednolitości, rozpalać się muszą poważne spory. Każda grupa inaczej wyobraża sobie realizację tej jednolitości. Jest bowiem naturalne, iż gdy ani rząd nie może się oprzeć na skrystalizowanej i jednolicie — choćby tylko w sprawach najbardziej zasadniczych — myślącej i działającej organizacji politycznej, gdy parlament nie może oprzeć się na autorytecie, jaki daje oparcie się o wolę zorganizowanej większości społeczeństwa, tak długo rząd musi być i będzie nadal wyrazem kompromisu zakreślonego mu i korygowanego wolą Prezydenta Rzeczypospolitej. Tak potężny autorytet, jakim był Marszałek Piłsudski, dbał o to, by rząd jego był niejednolity, wiedząc, że w aktualnych warunkach nieskrystalizowanych ostatecznie prądów politycznych i społecznych, a co gorzej, tkwiących nieraz swymi nałogami politycznymi w światopoglądzie okresu zaborczego, rząd jednobarwny — obojętne, czy barwa tego rządu byłaby błękitna, biała, czerwona, czy może czarna — byłby zarzewiem spotęgowanych namiętności politycznych i walk społecznych. Inaczej jednak przedstawiałaby się ta sama sprawa w świetle pogłębiania się nurtu zorganizowanego, wielkiego ruchu politycznego.

Przykładem gospodarczym, ilustrującym to zagadnienie, może tu być sprawa zainwestowania przemysłu w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Akcja wstępna musiała się oczywiście oprzeć o inicjatywę państwową. Ona musiała wytknąć kierunki dla równoczenego i harmonijnego, planowego realizowania zarówno postulatu rozbudowy tak zw. przemysłu obronnego, jak też i dla zagadnienia rozwoju urbanizacji, odciążenia przeludnionej wsi ,organicznego spojenia dwóch dzielnic Polski poprzez martwy pas zaborczy, przesunięcia na korzyść żywiołu polskiego udziału w wartościach przemysłowych i handlowych. Skąd znalazły się pieniądze na realizację tego planu? W małej części — już dziś nie dosięgają 20 procent — pieniądze te dostarczone zostały z pożyczki zagranicznej. mianowicie francuskiej. Resztę dostarczył rynek pieniężny Polski. Te same

(Dalszy ciąg na stronie 3-ciej).

Śmiertelny wypadek dyrektora protokołu dypl. Karola Romera

Warszawa. 25. 4. (PAT). DYREKTOR PROTOKOŁU DYPLOMATYCZNEGO MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH, KAROL ROMER ZAKOŃCZYŁ DZIS ŻYCIE, ULEGŁSZY WYPADKOWI Z BRONIĄ, W CZASIE POLOWANIA W MAJĄTKU SWYM INGWAŁT POD BIELSKIEM.

Odezwa kierownictwa Z. M. P.

Warszawa, 24. 4. (Tel. wł.—I. r.) Kierownictwo główne Związku Młodej Polski zwróciło się do wszystkich członków Związku z odezwą następującej treści:

„Jerzy Rutkowski wraz z grupą członków, skupionych w kierownictwie ZMP, a podlegających obcym ośrodkom dyspozycji politycznej, zdradził ideę współpracy i nierozerwalnej więzi młodzieży narodowej z Obozem legionowo-żołnierskim. Wielkie cele ideowo-wychowawcze Związku Młodej Polski zostały w ten sposób podporządkowane przez p. Rutkowskiego i jego wspólników doraźnym interesom politycznym grupki osób, wbrew podstawowym założeniom organizacji, opartej na deklaracji lutowej i czerwcowej O. Z. N. Na deklarację tę składali przy rzeczenia organizacyjne wszyscy członkowie Związku Młodej Polski, — zwolnić od tego przyrzeczenia może tylko szef Obozu Zjednoczenia Narodowego. Każde samowolne wystąpienie — to zdrada i dywersja.

W dobie olbrzymiego wysiłku Polski nad skonsolidowaniem swego aktywu narodowego, w obliczu czekających nas prób dziejowych, odżyła, niestety, dawna prywata i zdrada interesu ogólnego, maskowana szumnymi słowami patriotycznymi, z za których wyziera cyniczne pospolite warcholstwo.

Gdy Wódz Naczelny wezwał całą młodzież do zwarcia szeregów dla budowy siły wojennej i wielkiej przyszłości Polski, znaleźli się młodzi Polacy, którzy — z imieniem Naczelnego Wodza na ustach — sy stematycznie nadużywali Jego zaufania.

Spotkać się to musiało z ostrą reakcją czynników, czuwających nad zdrowiem wielkiego ruchu młodych i z potępieniem niedawnych współkolegów, wiernych sztandarom organizacyjnym.

W wyniku tej reakcji rozpoczęło pracę kierownictwo Związku Młodej Polski w zmienionej obsadzie, by naprawić szkody i zwielokrotnić wysiłki, prowadzące do wielkiej, po tężnej i sprawiedliwej Polski.

Kierownictwo Związku uczyni wszystko, by nie powtórzyła się zdrada sztandarów organizacyjnych i opuszczenie placówki, którą każdy uczciwy narodowiec powinien bronić wszystkimi swoimi siłami. Koledzy, ostrzegamy was przed bałamutną i dywersyjną akcją rozłamowców, którzy będą chcieli wykorzystać wasze przywiązanie do organizacji, nadużywając jej nazwy do akcji rozbijackiej. Od wszystkich niemal ośrodków i obwodów Związku napływają depesze i listy oraz zgłaszają się delegacje związkowców i władz terenowych, podkreślając jednolitą i niezachwianą postawę w szeregach Związku Młodej Polski, jako awangardy narodowego ruchu młodych — O. Z. N.

Ta jednolitość opinii związkowców, podważana przez wysłanników grupy dywersyjnej, która nie cofa się przed żadnymi środkami dla dopięcia swego celu, działając kłamstwem, intrygą i podstępem, jest tym najmocniejszym pewnikiem, że postawa organizacji, jako całości i jej praca nie ulegnie ani na moment zahamowaniu.

W imię wielkich zadań Związku Młodej Polski i całego młodego pokolenia, kierownictwo wzywa wszystkich związkowców żołnierskim hasłem: do szeregów i do walki z otwartą przyłbicą o narodowe ideały Polski".

Odezwę podpisał kierownik główny ZMP mjr. Edmund Galinat.

Zebranie organizacyjne oddziału przodowników miejskich O. Z. N.

Lwów, 24. 4. (PAT) Wczoraj o godzinie 13.30 odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie pracowników umysłowych samorządu miejskiego i delegatów pracowników instytucji i przedsiębiorstw miejskich w sprawie założenia Oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Zebranie zagaił poseł prezydent dr. Ostrowski, podkreślając wagę i konieczność konsolidacji narodu polskiego, przede wszystkim dla celów obrony Państwa, a także dla wzmocnienia wewnętrznej spójni narodowej, oraz zaznaczając, że zebranie dzisiejsze zostało zwołane na skutek inicjatywy samych pracowników samorządu miejskiego, za co im w serdecznych słowach dziękuje.

Na przewodniczącego zebrania powołał przezyd. Ostrowski p. wiceprezydenta Irzyka, który w krótkich słowach zapoznał zebranych z organizacją Obozu Zjednoczenia Narodowego tak na terenie całej Polski, jak i na terenie Lwowa. Następnie wiceprezyd. Irzyk udzielił głosu mjr. Domoniowi, sekretarzowi Okręgu O.Z.N.

Mjr. Domoń w półgodzinnym przemówieniu nakreślił ideę i program Obozu Zjednoczenia Narodowego. Przemówienie mjr. Domonia wysłuchała z dużym napięciem i uwagą, przy czym momenty określające kierunki ekspansji polskiej oraz program w stosunku do wsi, robotników, a w szczególności do mniejszości narodowych, były entuzjastycznie oklaskiwane.

Z kolei przemówił p. radca Dzieździewicz, oświadczając, że samorząd miasta Lwowa, który wykazał tyle siły i charakteru podczas wielkiej wojny światowej i walk o Niepodległość Państwa, że nawet zaborcy przez to musieli go szanować — dziś bez żadnych zastrzeżeń stanie na zew Naczelnego Wodza i weźmie wybitny udział w pracy nad zjednoczeniem Narodu.

Następnym mówcą był naczelnik Pawluk. Pracownicy samorządu miejskiego — mówił nacz. Pawluk — stanęli pierwsi do pracy nad realizacją idei konsolidacyjnej. Dzisiejsze zebranie jest więc jak gdyby przypomnieniem, mającym na celu zgłoszenie indywidualnego akcesu do Obozu i stworzenie Oddziału O.Z.N. pracowników samorządu miejskiego we Lwowie.

W końcu wiceprezyd. Irzyk gorąco oklaskiwany przez wszystkich, zamknął zebranie.

Posiedzenie parlamentarnego Koła O. Z. N.

Warszawa, 24. 4. (PAT) Dnia 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem sen. Dąbkowskiego posiedzenie zarządu Koła parlamentrnego OZN. Na posiedzeniu tym ustalono porządek dzienny plenarnego posiedzenia Koła, które odbędzie się w sobotę 30 bm. o godz. 12.30. Omówiono też szereg zagadnień, związanych z nadchodzącą sesją nadzwyczajną parlamentu.

W RĘKACH POWSTAŃCÓW

Hendaye, 24. 4. (PAT) W posiadaniu wojsk powstańczych znajduje się obecnie 170 km granicy francusko-hiszpańskiej, co stanowi przeszło jej połowę.

PRZED PRZYJAZDEM JULES ROMAINS

Warszawa, 25. 4. (PAT) Przybywający do Polski na zaproszenie Pen-Clubu Polskiego znakomity pisarz francuski Jules Romains po krótkim pobycie w Krakowie, gdzie zatrzyma się w drodze z Budapesztu, przyjedzie do Warszawy we wtorek.

ŻYCIEM PRZEPŁACIŁ REKORD

Budapeszt, 24. 5. (PAT) Znany angielski motocyklista Eryk Fernihough podjął dziś próbę pobicia światowego rekordu szybkości na betonowej szosie Budapeszt—Gyon. W chwili gdy rekordowy motocykl Brough-Superior osiągnął szybkość 270 km/godz. nastąpiła katastrofa. Fernihough doznał pęknięcia czaszki i zmarł.

W kilku wierszach

Warszawa. Wczoraj w południe odbyło się w salonach Instytutu propagandy sztuki uroczyste otwarcie wystawy współczesnej rzeźby niemieckiej, zorganizowanej pod protektoratem rządu polskiego i rządu Rzeszy. Otwarcia wystawy dokonał Pan Prezydent Rzplitej prof. I. Mościcki.

Chorzów. Z inicjatywy zespołu pracowników umysłowych i fizycznych huty „Batory" w Wielkich Hajdukach uchwalono jednogłośnie ufundować dla marynarki wojennej jeden kompletny ścigacz morski kosztem ok. 600.000 zł.

Dolina (wojew. stanisławowskie). Robotnicy salinarni polsk. monopolu solnego oraz robotnicy naftowi firmy „Pollo" w Dolinie złożyli na F. O. N. zł. 1.015 w gotówce i obligacjach Pożyczki Narodowej.

Końskie. W fabryce huty Stąporków pow. koneckiego z okazji 50-lecia urodzin dyrektora fabryki inż. Kołuckiego, robotnicy fabryczni zło żyli ofiary z jednoniówki zarobków, zakupując jeden lekki karabin maszynowy.

Paryż. Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol przybył wczoraj do Paryża, gdzie przeprowadził natychmiast rozmowę z kierowniczymi czynnikami Quai d'Orsay w sprawie najbliższego posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Paryż. Premier Daladier i minister Bonnet wyjadą, nie jak to zapowiadano wczoraj, we wtorek, lecz dopiero w środę, samolotem do Londynu.

Lille. W piątek po południu przejechał samochodem granicę francuską słynny cyklista belgijski Gustaw Dellor, celem wzięcia udziału w mającym odbyć się dziś wyścigu kolarskim Paryż—Bruksela.

Paryż. Brytyjski minister wojny Hore Belisha zatrzyma się w niedzielę w Paryżu w drodze powrotnej z Rzymu. Premier Daladier wyda na jego cześć oficjalny bankiet.

Mor. Ostrawa. Jak donosi „Czeske Slovo", partia sudecko - niemiecka posiada w swym majątku 6.000 motocykli, których używa do służby kurierskiej w Czechosłowacji.

Delhi. Po zakończeniu uroczystych obrzędów święta Kumbhamela, wybuchła w miejscowości Hardwar (Zjednoczone prowincje Indii) epidemia cholery. Wśród przybyłych ze wszystkich stron kraju pielgrzymów, umiera przeciętnie dziennie sto osób.

Paryż. „Petit Parisien" donosi o wydaniu zarządzeń, mających na celu wykonywanie skutecznego nadzoru nad cudzoziemcami oraz usunięcie z kraju niepożądanych elementów. W bieżącym tygodniu wydano w samym departamencie Sekwany 200 nakazów opuszczenia granic Francji.

Nowy Jork. W tutejszym Mac Dowell Club odbył się z inicjatywy prezesa koła polskiego, znanego kompozytora Zygmunta Stojowskiego, koncert muzyki polskiej.

Bern. Rada Federalna wystosowała pismo do generalnego sekretarza Ligi Narodów w Genewie z prośbą o wpisanie prowizorycznie na porządek dzienny najbliższej sesji Rady Ligi Narodó wsprawy powrotu Szwajcarii do całkowitej neutralności.

Nowy Jork. W zachodniej części Virginii nastąpił wybuch gazów ziemnych w kopalni węgla „Keene Mountains". Jak donoszą, liczba ofiar wybuchu wy nosi 12 osób zabitych.

Praga. Dzienniki donoszą, iż na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów, omawiano sprawę wyborów do samorządów miejskich.

Casablanca. Z Tangeru donoszą: W Tetuanie wykryto znakomicie zakonspirowany spisek t. zw. młodoarabskie go niepodległościowego ruchu. Spiskowcy byli w ścisłym kontakcie z Abdel Krimem, będącym obecnie na przymusowym osiedleniu w Mogadorze.

Berlin. W kopalni węgla w Oberhausen, nastąpił dziś rano wybuch gazów. Dotychczas wydobyto zwłoki 6 zabitych. Siedmiu górników odniosło rany, 4-ch spośród nich — bardzo ciężkie. Brak jeszcze wiadomości o losie 8 górników.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

pieniądze były uprzednio absorbowane przez Skarb Państwa na pokrycie deficytu, a więc na cele normalnego budżetu konsumcyjnego, z tem tylko, że średni deficyt absorbował przed kilku laty więcej pieniędzy, niż obecnie koszt rozbudowy C. O. P. Wszystkie inne pozycje i budżetowe i pozabudżetowe globalnie nie zostały w naj mniejszej mierze naruszone.

Ale gdy w okresie poprzednim brak zdefiniowanej polityki inwestycyjnej nie wywoływał szczególnych zastrzeżeń, czy postulatów, to odwrotnie, skrystalizowanie pewnego planu, który szczególnie pod wpływem twórczej inicjatywy wojska ma stworzyć w Polsce nowe i trwałe wartości, spowodowało powódź zróżniczkowanych, lecz konkretnych postulatów, a nawet obaw o nagłe pokrzywdzenie tylu innych interesów w Państwie, które dotychczas spoczywały w śnie zimowym. Każda realizacja przekreśla szereg innych postulatów i programów, może nie mniej słusznych i ważnych z subiektywnego punktu widzenia. Gdy zaś nie ma ruchu organizacyjno - politycznego, wykształconego w wielkim stylu, współtworzącego hierarchię zadak i realizacji, niosącego w sobie dumę z wysiłku narodowego, to również nie ma rozróżnienia pomiędzy programem wielkim i ważnym, a programem małym i zaściankowym. Oto więc dochodzimy do istoty zagadnienia.

Jeżeli społeczeństwo polskie, rozmiłowane w hasłach swych starych organizacji politycznych, pozostanie w formie rozproszkowania, ścierania swej energii na walki nieistotne, to akcja wydzierania Polski z oków niewoli gospodarczej, to krzycząca konieczność podciągania Polski wzwyż, równania w górę jej ambicji politycznych i gospodarczych, realizowania jej tendencji mocarstwowych, jej pewności, że nikt nigdy nie poważy się decydować o niej bez niej — dokonywać się będzie fragmentarycznie, przypadkowo, w zależności od łaski losu i zewnętrznej koniunktury, albo w zależności od przypadkowych uzdolnień jej mężów stanu.

Ale przecież nie to jest naszym najwyższym narodowym i historycznym celem.

Tyle razy była już rzucana w społeczeństwo polskie ta podstawowa prawda, że dziś brzmi ona niemal, jak wyświechtany na giełdzie politycznej frazes. Ale mimo to, należy ją raz jeszcze powtórzyć, gdyż w niej kondensuje się najgłębsza troska każdego myślącego Polaka o przyszłość Państwa.

Kto ma oczy otwarte, kto w czaszce nosi rozum po to, by używać go do myślenia, kto wczuwa się w sytuację międzynarodową i widzi, jak potężnej fali marazmu tu i ówdzie przeciwstawia się zwycięsko — nieraz krańcowo egoistyczna — siła, — ten zrozumie potrzebę zwartej organizacji w społeczeństwie polskim i rozumnego stosunku wzajemnego między rządem i społeczeństwem, między pokoleniem starszym i młodszym, między jedną polską organizacją polityczną i drugą. Zdaje mi się, że wczuwam się dobrze w rytm myśli i uczuć narodu polskiego.

On chce rzetelnej zgody i jedności. Ręce wszystkich uczciwych patriotów, młodych i starych, biednych i zamożnych, w Wilnie i w Katowicach, w Gdyni i we Lwowie, w Poznaniu i w Krakowie, w Warszawie i Sandomierzu, są gotowe do uścisku. Myśli są gotowe do współdziałania.

Jeżeli tendencji ku zjednoczeniu sił narodu — choćby one formalnie krystalizowały się w różnych ugrupowaniach — wystawiać będziemy jako przeszkodę postulat objęcia zjednoczeniem tylko naszych dawnych przyjaciół politycznych i postulat wykluczenia naszych dawnych lub dotychczasowych przeciwników, jeżeli obawiać się będziemy zdrowej walki poglądów, to to żądanie „sledczy" organizacyjnej utrudni całą akcję niepomiernie. Taki gmach zjednoczenia lub współdziałania rozpłynie się przy pierwszej burzy. Właśnie cała wartość tej idei i tego dążenia polega na tym,

że dobrowolnie — bez uciekania się do maski i bicza totalizmu — wszyscy równomiernie nałożymy na siebie pewne więzy, że ograniczymy swój wybujały indywidualizm, aby stać się narzędziem wyższych prawem i nie ulegających winniśmy jasno zdefiniować i które pragniemy w określonym czasie zrealizować.

Te cele dotyczą przede wszystkim: maksymalnej rozbudowy sił obronnych Polski oraz skierowania sił twórczych ku szybkiemu — ujętemu w wieloletni plan — uprzemysłowieniu kraju. Jest koniecznością dziejową i postulatem wewnętrznej spoistości państwa, by w stosunkowo szybkim czasie około 50 procent ludności zamieszkiwało miasta, by piętno narodowe polskie naszych miast, a więc i handlu i przemysłu w Polsce, dominowało w każdej dziedzinie. Tylko w ten sposób możemy zmienić niekorzystną strukturę polskiej wsi, przeludnionej i zbiedzonej i pokonać notorycznie znany fakt, iż pod względem dynamiki gospodarczej — pomimo tylu walorów politycznych — zajmujemy jedno z ostatnich miejsc w Europie.

Dalszą konsekwencją tak ustalonego dążenia musi być fakt,

że z przeludnionej Polski emigrować muszą głównie elementy niepolskie, a przede wszystkim te, które w ostatnich dziesięcioleciach wcisnęły się do Polski i pozostały w niej ciałem obcym, a czasem nawet i wrogim.

Proces uprzemysłowienia i urbanizacji nie może się dokonać w tempie pożądanym, jeżeli nie wytworzymy **nowej, korzystnej atmosfery dla prywatnej ekspansji i twórczości gospodarczej w granicach, określonom przy każdej okazji.**

To też każdą inicjatywę gospodarczą oceniać trzeba z punktu widzenia rozwoju rodzimej produkcji, wzrostu niezależności Polski od obcych surowców i wzrostu dochodu społecznego.

Obok tych naszkicowanych dwóch zasadniczych elementów, dotyczących ekspansji naszych sił zbrojnych i ekspansji naszych sił gospodarczych, pozostaje jeszcze trzecia dziedzina co najmniej równoważna dwom poprzednim. Mam na myśli

zagadnienie odrodzenia kultury polskiej.

W porównaniu z okresami wielkiej twórczości, jakże oryginalnej, jakże narodowej, jakże głębokiej i wszechstronnej, którymi tak zabłysnęła Polska na początku 19-go i na początku 20-go wieku,

znajdujemy się wciąż jeszcze w fazie anemii,

pomimo nadludzkich wysiłków jednostek. To trzecie okopy, na które pragniemy ruszyć do szturmu.

Rewolucja ludzi dobrej woli

Warto przełamać wszystkie przeszkody personalne, wszystkie drobne niechęci czy nieufności, warto rozpocząć pracowitą i bezkrwawą

rewolucję ludzi dobrej woli i głębokiego, bezinteresownego patriotyzmu na rzecz hasła, rzuconego przez Marszałka Śmigłego-Rydza i aprobowanego oficjalnie przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Ta droga — niezależnie od metody jej realizacji — przyspieszy, wedle mego głębokiego przekonania, bieg wypadków i bieg reform, które idei zjednoczenia lub współdziałania ugrupowań politycznych: polskich narodowców i polskich ludowców, polskich zrzeszeń robotniczych i inteligenckich, dotychczasowych t. zw. „prorządowców" i dotychczasowych opozycjonistów, młodych i starych — dadzą dopiero pełny życiowy walor.

Przed trzydziestu laty Marszałek Józef Piłsudski przeciął symboliczną wstęgę startu o zasługi dla Polski. W tym długoletnim i krwawym wyścigu tysiące ludzi — naszych braci — legło, ginąc z okrzykiem na ustach: Niech żyje Polska! Setki i tysiące ludzi uzyskało wielkie moralne prawo: prawo duchowej elity Polski. Pochód ten zaczynali legioniści Piłsudskiego i kończyli bohaterscy powstańcy śląscy. Od tej chwili upływa spory „szmat" czasu. Wyrosły nowe pokolenia ludzi — być może lepszych i wartościowszych, gotowych do większych poświęceń od nas. Gdy poprzednie pokolenie dobiegało do mety zwycięstwa — pokolenie nowe nie mogło jeszcze brać udziału w wyścigu pracy i w wyścigu krwi.

Musimy dziś otworzyć metę nowego dla nich wyścigu, muszą powstać nowe zasługi dla Polski, nowe boje: o utrwalenie i rozszerzenie niepodległości, o zapewnienie należnej roli żywiołowi polskiemu w naszym Państwie, o przepojenie wszelkich braków pełnią polskiej pracy.

Ci, którzy cierpią na daltonizm

Kto dostrzega cudy postępu w Niemczech, czy w Italji, w Sowietach czy w Ameryce, w Finlandji czy Portugalii —

a nie może dostrzec potężnego wysiłku rzesz bezimiennych pracowników polskich,

wysiłku, dokonanego w nieporównywanie trudnych warunkach, ten oczywiście

cierpi na daltonizm polityczny tak samo, jak cierpiała nań szlachta polska 18-go wieku, wciąż lamentująca nad stanem Rzeczypospolitej, wciąż porównująca Polskę z ościennymi mocarstwami, a nie dostrzegająca, że sama jest przyczyną i prażródłem konstatowanego w Polsce zła i upadku.

Jakże wygląda w zestawieniu z czynem młodych ludzi, którzy szli walna Śląsku, w Poznańskim, we Lwowie, nad Niemnem, czy nad Styrem i Stochodem — ciasny egoizm wielu obywateli, którzy w kryzysie wyciągali setki milionów złotych z Banku Polskiego, którzy niszczyli kapitały prywatne, spółdzielcze i państwowe, którzy wyzyskaliwali władzę dla czynienia nadużyć, których procesy zatruwają jeszcze po dzień dzisiejszy naszą atmosferę. A świeżo czyż nie zapisze się złoskami hańby list polskiego dyrektora banku prywatnego w Warszawie, który w przełomowych dniach marca b. r. zawiadomił dużą fabryczną firmę angielską pod Warszawą, „że ze względu na sytuację polityczną obecnie żadnych nowych kredytów nie przyznajemy". Ten bank przed paru laty uratowany został kosztem państwa, a dziś wyrządził mu najhaniebniejszą szkodę.

Podobnych przykładów możnaby przytoczyć wiele. Prawo pisane nie obejmie wszystkich wypadków szkodnictwa narodowego. Prawo jest instytucją, którą ludzie chytrzy zawsze umieją obejść. Ale

zorganizowanej, patriotycznej opinii nikt nie oszuka. Ona tworzyć będzie dyscyplinę moralną i prąd, który stępi wszelkie ludzkie łajdactwo,

a małe wysiłki może łączyć w potężne narodowe wysiłki. Jeżeli zaś w tych fatalnych warunkach przebyliśmy drogę od Polski z r. 1918 do Polski — o ileż świetniejszej i mocniejszej — z r. 1938, to zechciejmy zrozumieć, jakie rozultaty moglibyśmy osiągnąć w nowym dwudziestoleciu, gdybyśmy na szalę wypadków historycznych położyć mogli siły nowe, społecznie i politycznie zorganizowane, świadome, że ich własny rząd nie zaprzepaszcza, ale w największym wysiłku rozwiązuje kolejno jeden problemat za drugim.

Elementy ustabilizowane

Mamy w naszym życiu zbiorowym szereg

elementów ustabilizowanych.

Wiemy, że

zasady naszej Konstytucji są zdrowe, że odpowiadają warunkom bytu Państwa, że pod nią położył swój podpis Józef Piłsudski. Mamy obowiązek i wolę przestrzegania zasad tej Konstytucji zarówno w stosunku do siebie samych, jak i innych narodowości zamieszkujących Państwo Polskie.

Mamy cześć i miłość dla Wojska Polskiego,

jest ono naszą dumą i gwarancją pokojowej pracy; dlatego każdy odzew Naczelnego Wodza ma w Polsce walor specjalny.

Mamy ustalone zasady w naszej polityce zagranicznej. Nie stanie my się narzędziem czyichkolwiek intryg — żadnej mafii, żadnej masonerii —

domagamy się poszanowania naszej swobody kształtowania warunków wewnętrznego życia naszego i tę samą zasadę uważamy za nienaruszalną wobec innych. Jesteśmy obowiązani i chcemy szczerze płacić każdemu państwu tą samą monetą, jaką ono zastosuje wobec nas.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że dwie grupy ludności w Polsce wymagają szczególnej opieki Państwa, bo na nich opiera się dzisiejszy byt i przyszła potęga Polski. Jest to

młodzież polska i szeroko pojęte ugrupowania pracownicze.

W granicach możliwości — niezależnie od tego, czy ich chwilowe nastawienie jest opozycyjne do rządu, czy nie — mamy obowiązek przestrzegania, by ich słuszne prawa bytu i rozwoju w niczym nie były naruszone.

Mamy wreszcie w tradycji praw polskich jeszcze jeden cenny i trwały drogowskaz. Jest to drogowskaz etyki chrześcijańskiej, który najlepiej i najsprawiedliwiej reguluje stosunki prawne i materialne, etyczne i socjalne pomiędzy ludźmi.

Idzie o przyszłość

Tym trwałym zasadom można przeciwstawić elementy zmienne, które muszą być dostosowane do potrzeb politycznych Państwa Polskiego.

Zmienny jest rząd i zmienny jest skład parlamentu, zmienna jest ordynacja wyborcza do izb ustawodawczych i do instytucji samorządowych. Zmienny jest każdy element, który nie stanowi pionu egzystencji Państwa i rozwoju sił narodowych, szczególnie zaś, gdy stanowićby miał przeszkodę w dziele konsolidacji.

Nie o pojedynczych ludzi bowiem idzie, ale o cały naród, nie o formy, ale o treść naszego bytu państwowego, nie o małe gry polityczne, ale o przyszłość wielkiego społeczeństwa i o wielkie założenia polityczne i gospodarcze.

Pamiętajcie, że pomyślne momenty polityczne i gospodarcze nie są dziś długotrwałe. **Walka jest ojcem pomyślności narodów i państw. Do walki nie możemy iść ani w rozsypce, ani nawet w staropolskim „pospolitem ruszeniu".**

Do nowoczesnej walki o wielkość własnego Państwa, musimy iść zwartym szeregiem i stalowym krokiem, przeniknięci wiarą w zwycięstwo.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Polska zwycięża Niemcy w tenisie 6:1

Warszawa, 25. 4. W sobotę, w drugim dniu meczu tenisowego Polska—Niemcy rozegrano grę podwójną panów i grę mieszaną.

W grze podwójnej panów para niemiecka Goepfert—Beuthner pokonała parę polską Baworowski—Spychała w stosunku 6:2 6:4 5:7 0:6 7:5. W pierwszych dwóch setach Niemcy byli pewniejsi, a przede wszystkim o wiele bardziej zgrani. W drugim goście oddali tylko piewszego gema, a następnie objęli prowadzenie, którego nie oddali już do końca seta. W trzecim secie początkowo Niemcy prowadzą 2:0 i zdawało się, że wygrają mecz bez straty seta, tymczasem Polacy poprawiają się, zwłaszcza doskonale gra w tym okresie Spychała. W czwartym secie Niemcy załamali się i oddali seta, nie zdobywając ani jednego gema. W piątym, decydującym secie równa walka toczy się ze zmiennym szczęściem do stanu 4:4. Polacy poprawiają na 5:4 i tylko dwie piłki brakują im do zwycięstwa. Dzięki Goepfertowi Niemcom udało się jednak wyrównać, a następnie rozstrzygnąć seta, a zarazem i spotkanie na swoją korzyść.

Z naszej pary bardzo dobrze grał Baworowski, Spychała miał doskonałe momenty, ale psuł czasami bardzo łatwe piłki. Polacy byli przede wszystkim niezgrani i nieraz przeszkadzali sobie wzajemnie. W piątym secie wydarzył się nawet nieprzyjemny wypadek, gdyż Spychała, odbijając piłkę, uderzył mimowoli rakietą w głowę Baworowskiego. Po tym incydencie obaj zawodnicy byli nieco speszeni. Z pary niemieckiej doskonale grał Goepfert, który właściwie w krytycznym momencie w piątym secie uratował Niemców od porażki. Drugi Niemiec Beuthner był znacznie słabszy i nie reprezentuje żadnej specjalnej klasy. Na ogół para niemiecka była lepiej zgrana od polskiej.

W grze mieszanej para polska Jędrzejowska—Baworowski wygrała z parą niemiecką Enger—Dettmer w 2-ch setach 6:3 6:2.

Z naszej pary doskonale zagrał Baworowski, Jędrzejowska grała stosunkowo słabo w pierwszym siecie, a dopiero w drugim nieco się rozegrała. Polacy na ogół nie wysilali się specjalnie, mając i tak dużą przewagę nad słabą parą niemiecką.

U Niemców słabszy był Dettmer. Pani Enger również nie mogła zaimponować formą. Gra jej lewą ręką wyraźnie nie dogadzała partnerowi.

Po zawodach odbyła się uroczystość wręczenia Jędrzejowskiej nagrody wędrownej Związku Polskich Związków Sportowych dla najlepszego sportowca polskiego. Nagrodę wręczył w imieniu Z. Z. płk. Kuenstler, następnie red. Strzelecki wręczył naszej mistrzyni srebrny medal pamiątkowy, zdobyty w plebiscycie czytelników „Przeglądu Sportowego". Z kolei płk. Kaliszek, prezes Legii, wręczył Jędrzejowskiej legitymację honorowego członka klubu.

W niedzielę zakończył się w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy Polska—Niemcy o puchar ambasadora Rzeszy niemieckiej w Warszawie von Moltke. Mecz wygrali Polacy w wysokim stosunku 6:1. W niedzielę rozegrano trzy spotkania, przy czym wszystkie trzy zakończyły się zdecydowanymi zwycięstwami Polaków.

Hebda pokonał Goepferta w 4-ch setach 10:8 8:6 2:6 6:1.

Jędrzejowska wygrała łatwo z Enger w dwóch setach 7:5 6:0.

Tłoczyński pokonał Dettmera w 3-ch setach 7:5 6:3 6:3.

W ogólnej klasyfikacji Polska wygrała mecz w stosunku 6:1, zdobywając po raz pierwszy puchar przechodni ambasadora von Moltke.

Pierwszy dzień Mistrzostw Bokserskich Polski w Łodzi

Łódź, 25. 4. W sobotę późnym wieczorem rozpoczęły się w Łodzi w przepełnionej hali sportowej w parku im. Poniatowskiego finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w Boksie. Otwarcia zawodów dokonał prezes Polskiego Związku Bokserskiego mjr. Mirzyński. Po przemówieniach powitalnych rozpoczęły się walki. Na ogół pierwsze walki nie przyniosły żadnych niespodzianek, dając zwycięstwo faworytom.

W wadze muszej broniący tytułu mistrza Polski Rundstein (Makkabi Warszawa) wypunktował wysoko Turniarza (Polonia Przemyśl), a Jasiński (Ruch Śląsk) wygrał na punkty z Czerwińskim (Sokół Poznań).

W wadze koguciej Szajter (Kaliski Klub Sportowy) pokonał Góreckiego (Lechia Lwów) a Koziołek (Warta Poznań) wypunktował Góreckiego (Jagiellonia Białystok).

W wadze piórkowej mistrz polski Chrostek (Czarni Lwów) przeszedł do finału walkowerem wskutek choroby Augustowicza (Geyer Łódź), a Czortek (Okęcie Warszawa) odniósł zwycięstwo nad Janowczykiem (Sokół Poznań).

W wadze lekkiej (PZL Warszawa) pokonał w pięknym stylu Zielińskiego (Unia Lublin). Druga walka między Kowalewskim (IKP Łódź) i Vogtem (Warta Poznań) zakończyła się niesłychanym skandalem. Walkę zdecydowanie wygrał Kowalewski, tymczasem sędzia punktowy p. Zorzycki przyznał zwycięstwo Vogtowi. Na widowni powstała burza. Na ring posypały się skórki pomarańczy i inne przedmioty. Ogłuszające gwizdy trwały około pół godziny. Publiczność nie dopuściła do rozegrania następnych walk. Nie pomógł również apel prezesa ŁOZB. p. Kordasza i publiczność awanturowała się dalej. Forma protestu przekroczyła wszelkie dopuszczalne ramy, tak że zawody chwilowo zostały przerwane.

Po tej przerwie walki zostały wznowione według przewidzianego programu.

W wadze półśredniej Janczak (Warszawa) pokonał na punkty Fiszera (Śląsk), zaś Jarecki (Poznań) wypunktował Wierzbickiego (Wołyń).

W wadze średniej Pisarski (Łódź) pokonał Ozarka (Warszawa), Michniewicz niespodziewanie wygrał z Florysiakiem (Poznań).

W wadze półciężkiej Pitrzak (Łódź) pokonał Łukę (Warszawa) i Karolak (Pomorze) zmasakrował Szwarkowskiego (Lwów).

W wadze ciężkiej Doroba (Warszawa) znokautował w pierwszym starciu Baranowskiego (Lwów). Piłat (Śląsk) w trzecim starciu również znokautował Białkowskiego (Poznań).

ZNANY PIŁKARZ STOŁECZNEJ POLONII WSTĄPIŁ DO RUCHU

Katowice, 25. 4. Znany gracz stołecznej Polonii, „prawoskrzydłowy Kruk, zasili niebawem ligową drużynę Ruchu z Wielkich Hajduk, w której obejmie on pozycję prawego łącznika. Kruk otrzymał już z Polonii zwolnienie, tak, że w Ruchu wystąpi po raz pierwszy w meczu ligowym z Wartą w dniu 1-o maja.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie, ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325.
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner Lwów, Wiśniowieckich 4. (Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT Nr. 10
z posiedzenia Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 20. IV. 1938

1) Weryfikuje się następujące boiska: Zorza Winniki za zdatne do rozgrywek o mistrzostwo klasy A i klas niższych. KS Lot za zdatne do rozgr. o mistrz. klasy A i klas niższych, UKS. Sian za zdatne do rozgr. o mistrzostwo Ligi okr. i klas niższych, WCSS. Polonia Przemyśl za zdatne do rozgrywek Ligi okr. i klas niższych, KS. Strzelec Borysław za zdatne do rozgrywek o mistrz. klasy A i klas niższych

2) Zawiadamia się LKS. Lechia, że w terminie do dni 14 należy uzupełnić braki na boisku, po czym zostanie odebrane.

3) Prostuje się pkt. 3. kom. Nr. 9. następująco: Ukarano na podstawie sprawozdania sędziowskiego zawodnika Lechii Pierożyńskiego Eug. surową naganą za niesportowe zachowanie i niebezpieczną grę na zawodach z Hasmoneą.

4) Na prośbę KS. Jagiellonia darowano resztę wewn. klubową dyskwal. zawodnikowi Manasterskiemu Stefanowi.

5) Zmienia się terminarz rozgrywek o mistrzostwo klasy B, a mianowicie: zawody PAST — Pocisk z dnia 1. V. br. na 15. V. b. r.

6) Anuluje się karę 4 mieś. dyskwal. nałożonej na zawodnika Eisena Abrahama komunikatem Nr. 8. pkt. 5.

7) Darowano z dniem 20. IV. b. r. resztę kary zawodnikowi Baranowi Stanisławowi (KS. Warszawianka).

8) Ukarano na podstawie sprawozdań sędziowskich Kuzmę Trusza (Łuh) 1. roczną dyskwal. od dnia 25. IV. 1938 do 24. IV. 1939. za czynne znieważenie przeciwnika na zawodach z Samsonem, Daćkę Mirosława (Łuh) naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Samsonem, Kraskę Władysława (Korona Sambor) 1. tyg. dyskwal. od dnia 25. IV. do 1. V. b. r. za niebezpieczną grę na zawodach z Junakiem.

9) PZPN ukarał 4. mieś. dyskwal. z dniem 18. IV. b. r. za podwójne podpisanie kart zgłoszeń Smolę Józefa (Skała Stryj), Wodko Mieczysława (Resovia Rzeszów), Ostachowicza Stanisława (KS. Strzelec Żurawno), Rabieja Antoniego (WKS. Prosna Kalisz), Stypę Wilhelma (RKS. Wielkie Hajduki).

10) Weryfikowano zawody o mistrzostwo Ligi okr. rundy wiosennej:

3. IV. 1938. Resovia — Pogoń IB. 0:6 i 2 pkt. dla Pogoni, Pogoń Stryj — Lechia 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn, Czarni — R. K. S. 2:1 i 2 pkt. dla Czarnych, Czuwaj — Polonia 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

11) Ukarano grzywną zł. 5 KS. Biały Orzeł i Zenit za nie zawiadomienie przeciwnika o zawodach juniorów i nie rozegranie tychże w dniu 18. IV. b. r. Równocześnie wyznacza się nowy termin na dzień 3. maja b. r.

12) Poleca się ZKS. Rekord w myśl par. 28 statutu PZPN. wydać zwolnienie względnie wykreślenie po wyrównaniu wkładek następującym zawodnikom: Rappaportowi Eliaszowi z dniem 24. XI. 37, Dominikowi Samuelowi z dniem 8. IV. 38, Reisowi Henrykowi z dniem 22. XI. 37, ten ostatni ma wpłacić tytułem zaległych wkładek kwotę 2,50 zł. Ponad to ukarano ZKS. Rekord grzywną zł. 10, za niestosowanie się do par. 28. statutu postanowień PZPN.

Przewodniczący: (—) Br. Drobut.
Sekretarz: (—) St. Waligórski.

KOMUNIKAT Nr. 9/38
Wydziału Spraw Sędziowskich LOZPN. z dnia 19. IV. 1938

1) Udzielono urlopu p. Ignatowiczowi Stanisławowi od 22. IV. do 3. VI. 38 na podstawie wyjazdu służbowego p. Ranischowi Bernardowi urlopu zdrowotnego od 19. IV. do 30. V. 38, na orzeczenie lekarskie.

2) WSS. PZPN. (Kom. Nr. 7/38 pkt. 10) skreślił z listy członków sędziego rzeczywistego p. Czerniaka Władysława z Delegatury Tarnopol, oraz zatwierdził zmianę wymiaru kary z dyskwalifikacji na naganę sędz. prób. p. Przyborowskiego Romana.

3) Anuluje się poprzednią uchwałę podaną w komunikacie Nr. 7/38 pkt. 1. z dnia 5. IV. b. r. tut. WSS na podstawie reasumcji uchwały Wydziału z dnia 19. IV. b. r. i przydziela się obsadę zawodów o mistrzostwo klasy A. Podokręgu Podkarpackiego Delegaturze Drohobycz. Zaznacza się przy tym, że klubom wymienionego Podokręgu przysługuje prawo żądania sędziów z poza Delegatury. Taksy za wszystkie zawody bez względu na przynależność sędziego przypadają Podokręgowi Podkarpackiemu.

4) Komunikuje się, że do wtorku każdego tygodnia pp. sędziowie są obowiązani zapodać niemożność prowadzenia zawodów, w przeciwnym wypadku w razie odmowy będą pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

5) Przypomina się pp. sędziom, że w myśl par. 20 pkt. e regulaminu WSS. PZPN. muszą jawić się na boisku na 15 min. przed rozpoczęciem zawodów.

Przewodniczący: (—) kpt. Usarz Fr.
Sekretarz: (—) St. Rauch.

KOMUNIKAT Nr. 12/38
z posiedzenia Zarządu LOZPN. z dnia 21. IV. 1938

1) Potwierdza się odbiór następujących wpłat: Orlęta zł. 14, Ropnyk zł. 5, Orlęta zł. 17, Groedlów zł. 8.50, Czuwaj Mościska zł. 6, Hagibor zł. 15, Jagiellonia zł. 8.50, Sanoczanka zł. 5, Kadimah zł. 23.50, Gocal zł. 14.30, Czarni zł. 50, Ukraina zł. 50, Z. Z. K. zł. 25, Związek Bokserski zł. 70.

2) Wzywa się KS. Strzelec Przemyślany do nadesłania w znaczkach groszy 50 na porto wysłać się mających legitymacji P. W.

3) Wzywa się następujące kluby do nadesłania odcinków zwolnień: USK. Dobromil dla Polańskiego Włodzimierza, TS. Ukraina dla Charyny Józefa, KS. Orzeł dla Florczaka Stanisława.

4) Przypomina się wszystkim klubom, że gotówkę przekazywać należy ytlko blankietem P. K. O. Nr. 508 325 na konto Lwowskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej. Gotówka przekazana w inny sposób zostaje nie podjęta, a konsekwencje ponosi klub.

5) Przypomina się, że korespondencję poleconą należy przesyłać wyłącznie pod adresem: O. Rohatiner — Lwów, Wiśniowieckich 4. Fundusz Pracy. Dotyczy to listów poleconych dla Zarządu, Wydziału Gier i Dyscypliny oraz Wydziału Spraw Sędziowskich. Kluby nie stosujący się do powyższego, narażą się na ewentualne szkody, które mogą nastąpić z powodu nie doręczenia na czas korespondencji.

6) Przypomina się klubom i pp. sędziom, że zniżki kolejowe po wykorzystaniu należy niezwłocznie zwrócić sekretariatowi L. O. Z. P. N.

7) Przypomina się klubom, że w prośbie o wydanie zniżki kolejowej, musi być podane nazwisko i imię kierownika ekspedycji, numer legitymacji P. W. oraz dokładny adres, ponadto spis zawodników z podaniem nazwisk i imion, dat urodzenia oraz numer legitymacji P. W. — Zwraca się uwagę, że kierownicy drużyn muszą być zaopatrzeni w legitymacje P. W.

8) W związku z pismem Polonii Przemyśl wyjaśnia się, że zawodnicy powinni posiadać legitymacje P. W. wystawione przez P. Z. P. N. (piłkarskie) niezależnie od tego, czy posiadają już legitymacje P. W. z innych gałęzi sportu. Przy wystawianiu nowym zawodnikom legitymacji, kluby obowiązane są bezzwłocznie powiadomić sekretariat LOZPN. o wydanych legitymacjach.

9) Otwiera się boisko 40 p. p. przy ulicy Kleparowskiej dla rozgrywek w piłce nożnej warunkowo, o ile będzie zapewniony spokój i porządek na boisku.

10) Odrzuca się odwołanie Stryjanki i przyznaje się 2 pkt. dla Betaru, z tym, że zamiast nałożonej przez Podokręg Podkarpacki grzywny zł. 20, udziela się Zarządowi Stryjanki nagany za niedopilnowanie porządku na boisku.

11) Podaje się do wiadomości, że w dniu 3. maja b. r. odbędą się we Lwowie zawody między-miastowe Lwów — Łódź na boisku ILWCKS. Czarni.

Prezes: (—) prof. T. Dręgiewicz.
Sekretarz: (—) W. Cengel.

Do członków i członkiń Organizacji

Warszawa, 24. 4. (Tel. wł.) Kierownictwo Główne Związku Młodej Polski wydało do wszystkich członków Z.M.P. następującą odezwę:

„Koleżanki i Koledzy! Zaszedł fakt bolesny i oburzający. Dywersja wkrada się w nasze szeregi. Grupa ludzi zajmujących do niedawna kierownicze stanowiska w naszej organizacji, a pod porządkowana innemu ośrodkowi dys pozycji politycznej, nie mającemu nic wspólnego z ideą Obozu Zjednoczenia Narodowego, usiłowała wywołać wśród nas chaos i dezorganizację. W chwili gdy na gruncie nowoczesnego, pionierskiego nacjonalizmu poczęły się łączyć różne, dotychczas niczym nie związane ze sobą, a nieraz nawet zwalczające się organizacje młodego pokolenia — w tej właśnie przełomowej chwili został wydany przez ośrodek stojący nazewnątrz Obozu Zjednoczenia Narodowego i Związku Młodej Polski rozkaz rozpoczęcia akcji dywersyjnej.

Narodowcy! Komu ta robota była potrzebna? Kto z niej ciągnął korzyści?

Jeśli chcecie odpowiedzi na to pytanie, przeczytajcie radosne głosy organów prasowych, stojących na usługach wielkiego kapitału, nie zawsze polskiego. Niecny postępek części b. kierownictwa organizacji jest wodą na młyn akcji antynarodowej.

Wszyscy wrogowie idei narodowej cieszą się, myśląc, że postępek Jerzego Rutkowskiego i towarzyszy zniechęci ogół młodzieży polskiej do naszej organizacji.

Radość ta będzie jednak krótkotrwała.

Wielotysięczne rzesze młodego pokolenia narodowego, zorganizowane w karnych szeregach Związku Młodej Polski, nie dały się użyć jako narzędzie rozbijackiej roboty.

Dywersja spaliła na panewce. Oprócz nielicznych, „odkomenderowanych" celowo przez tajną mafię, nie odeszła ani jedna komórka organizacyjna.

Jak podstępna i pozbawiona skrupułów moralnych była ta robota — świadczy fakt, że większość podpisów pod „orędziem rozłamowym" umieszczono bez wiedzy podpisanych.

Koledzy! Pozbyliśmy się z naszych szeregów ludzi partyjnych, obałamuconych i słabych. Nie grozi nam już w okresie wytężonej walki o Polskę narodową, o lepsze Jutro polskiego człowieka pracy, zdradziecka ręka obcych czynników, które usiłują zburzyć podstawy współpracy polskiej młodzieży. Kierownictwo Związku Młodej Polski bez względu na jałowe spory polityczne, jakie toczą między sobą odłamy pokolenia przedwojennego, twardo kroczyć będzie po wytkniętych torach, zgodnych z dążeniami nowoczesnego nacjonalizmu polskiego.

Kierownictwo Z.M.P. zdaje sobie dobrze sprawę, że droga do Wielkiej Narodowej Polski nie jest marszem łatwym, że nieraz i nie jedną przeszkodę trzeba będzie siłą i rozumem politycznym przezwyciężać.

W oparciu o najwyższy autorytet Wodza Naczelnego i w myśl wskazań szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, którego wolą została powołana do życia nasza organizacja, kierownictwo wzywa wszystkich członków Z.M.P. do bezwzględnej karności, posłuszeństwa i wytężonej pracy nad budową potęgi wojennej i wielkości Polski."

Odprawa kierowników Z. M. P.

Warszawa, 24. 3. (Tel. wł.) Związek Młodej Polski komunikuje:

W dniu wczorajszym o godz. 19-tej przy ul. Wiejskiej odbyła się odprawa kierowników oddziałów i grup Z.M.P. m. st. Warszawy z udziałem 51 kierowników, pod przewodnictwem zastępcy mgr. Galinata p. Henryka Puziewicza. Po długiej dyskusji zebrani o godz. 21.10 jednogłośnie uchwalili podporządkować się prawdziwemu kierownictwu Z.M.P., potępiając jednocześnie w ostrych słowach próbę dywersji ze strony p. Rutkowskiego i jego towarzyszy.

Na odprawie omówiono program pracy, a przede wszystkim postanowiono rozpocząć z dniem dzisiejszym akcję kursów kandydackich i propagandę w kierunku zwielokrotnienia stanu posiadania.

Z dniem dzisiejszym Okręg stołeczny Z.M.P. ruszył do pracy pod nowym kierownictwem

Podporządkowanie się Kierownictwu Głównemu Z. M. P.

Warszawa, 24. 4. (Tel. wł.) Związek Młodej Polski komunikuje:

Można z całą pewnością stwierdzić, że akcja dywersyjna, przedsięwzięta przez niektóre jednostki z b. kierownictwa Z.M.P., spaliła na panewce. Pozostająca pod wpływem obcego ośrodka dyspozycyjnego grupa dywersantów jest bardzo nieliczna i odosobniona. Szeregi Związku Młodej Polski stoją wiernie na stanowisku konsolidacji narodu w ramach O.Z.N.

Z poszczególnych komórek organizacyjnych Z.M.P. napływają do centrali Związku w dalszym ciągu liczne oświadczenia, wyrażające podporządkowanie się oddziałów grup i działaczy kierownikowi głównemu Z.M.P. mgr. Edmundowi Galinatowi. M. in. na ręce głównego kierownictwa Z.M.P. wpłynęły pisma następującej treści:

„Jako kierownik Oddziału Z.M.P. na powiat Sokółka spieszę zapewnić Pana Majora o swoim całkowitym podporządkowaniu się faktycznym władzom Związku. — Kierownik Oddziału Grajewski."

„Kierownictwo Oddziału powiatowego Z.M.P. w Ostrowiu Mazowieckim potępia czyn p. Jerzego Rutkowskiego i jego zaufanych, niniejszym oddaje się bez zastrzeżeń pod rozkazy nowo mianowanego kierownictwa Związku Młodej Polski." — Podpisany kierownik Oddziału Józef Karolkiewicz.

„Imieniem kierownictwa Oddziału Z.M.P. w Ostrołęce oraz wszystkich drużyn zapewniam Pana Majora, że całkowicie solidaryzuję się ze stanowiskiem faktycznego kierownictwa Związku." — Podpisany kierownik Oddziału Dzielak Wacław.

„W imieniu 35 grup i kierownictwa Oddziału Z.M.P. Ana pow. Bielsk Podlaski, przesyłam gorące zapewnienia swej całkowitej lojalności i bezwzględnego podporządkowania się wielkiej idei konsolidacji młodego pokolenia Polski." — podpisany kierownik Oddziału Bartnikowski Jan.

„Spieszę zapewnić Pana Majora o swej lojalności i gotowości pracy pod jego kierownictwem." Podpisany kierownik Z.M.P. w Wysokim Mazowieckim Studniarczyk Antoni.

„Kierownictwo Oddziału Łańcut spieszy zapewnić Pana Majora, że w budowie wielkiej, potężnej i sprawiedliwej Polski nie ulegnie żadnej akcji dywersyjnej, którą starają się wprowadzać nasi wrogowie. Karnie melduję się do dalszej pracy." — Podpisany kierownik Oddziału Klimczyński Antoni.

Podobnej treści pismo nadesłał Oddział Z.M.P. w Piotrkowie.

Łódź, 24. 4. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym odbyła się odprawa kierownictwa Związku Młodej Polski Okręgu łódzkiego. Odprawę zwołał i przewodniczył jej kierownik Okręgu p. Józef Urbanowicz w obecności kierowników Oddziałów powiatowych, sekcyj: wiejskiej, rzemieślniczo-robotniczej, prelegentów, urzędniczej, nowo powstałej sekcji gospodarczej oraz kierowników dzielnic m. Łodzi.

Również Okręg łódzki zadeklarował się już po stronie formalnego kierownictwa Z.M.P. z mgr. Galinatem na czele.

Warszawa, 24. 4. (Tel. wł.) Kierownik Okręgu białostockiego Związku Młodej Polski oświadczył, że pp. Borchert i Szrednicki, podając się za kierowników Okręgu Z.M.P. w Białymstoku, bezprawnie oddali się z okręgiem do dyspozycji p. Rutkowskiego. Kierownikiem bowiem był p. Ryc.

Okręg białostocki Z.M.P., skupiający w tej chwili 115 grup, rozsianych na terenie całego woj. białostockiego, stoi wiernie przy faktycznym kierownictwie głównym Związku Młodej Polski z mgr. Edmundem Galinatem na czele i wszelkie próby dywersji na naszym terenie z góry skazane są na całkowite niepowodzenie.

Tydzień dyplomacji francuskiej

Paryż, 24. 4. (PAT) Przyszły tydzień zapowiada się w Paryżu jako niezwykle ożywiony pod względem konferencyj dyplomatycznych. Konferencje te rozpoczęły się już właściwie w sobotę rozmowami, jakie przeprowadził z ministrem Bonnetem generalny sekretarz Ligi Narodów Avenol w sprawie uznania suwerenności Włoch nad Abisynią.

Główne konferencje rozpoczną się jednak dopiero w niedzielę od rozmów między premierem Daladier a angielskim ministrem wojny Hore Belisha.

Czeski imperializm prze do wojny

Praga 24. 4. (PAT.) W sobotę popołudniu rozpoczął się w Karlovych Varach (Karlsbadzie) dwudniowy doroczny kongres partii Niemców Sudeckich z udziałem kilkuset delegatów.

Przewodniczący Frank w inauguracyjnym przemówieniu podkreślił, że te goroczny kongres Niemców Sudeckich nosi po raz pierwszy charakter zgromadzenie ludowego zjednoczonej niemczyzny sudeckiej. Na wniosek mówcy kongres postanowił wysłać telegram hołdowniczy do kanclerza Hitlera.

Dr Sebekovsky uskarżał się na prześladowania Niemców przez władze czeskie w wyniku ustawy o ochronie państwa. Mimo ucisku, Niemcy bronią się uparcie przeciwko utracie swego stanu posiadania. Hasłem Niemców Sudeckich jest: Żadnego porozumienia z czeskim imperializmem, który prowadzi nie do pokoju, lecz do wojny.

Lotnicza komunikacja transatlantycka

Waszyngton, 24. 4. (PAT.) Wobec chwilowego rozbicia układów z Niemcami o dostarczanie im gazu helium dla sterowców, a to dlatego iż rząd niemiecki odmówił gwarancji, że sterowce w helium zaopatrzone nie będą użyte do celów wojennych — sprawa transatlantyckiej komunikacji lotniczej przybrała znów inny obrót.

Według informacji otrzymanych od przedstawicieli Stanów Zjednoczonych komunikacja lotnicza rozpocznie się z końcem lipca, lub z początkiem sierpnia. Obejmować ona będzie regularny serwis zarówno pasażerski jak i pocztowy. Amerykańskie linie lotnicze będą mogły rozpocząć komunikację lotniczą już w lipcu gdyż na ten termin gotowe będą dwa olbrzymie czterdziestotonowe samoloty, typu Boeinga. — Jeżeli angielskie towarzystwo lotnicze swe samoloty na czas wykończy, to komunikacja nie ulegnie zwłoce.

Wiadomości Lwowa

25 kwietnia

Poniedziałek
Marka
Jutro: Kleta
Wschód słońca 4·19
Zachód „ 18·50

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI
Poniedziałek, 25. IV. 7.30 „Rose Marie".
Wtorek 26. IV. 7.30 „Rose Marie".
Środa, 27. IV. 7.30 „Rose Marie".

TEATR ROZMAITOSCI
Poniedziałek, 25. IV. Teatr nieczynny.
Wtorek, 26. IV. 7.30 „Lekkomyślna siostra".
Środa, 27. IV. 7.30 „Lekkomyślna siostra".

KINOTEATRY:
APOLLO: „Kapitan Mollenard".
ATLANTIC: „Fortancerki".
BAŁTYK: „Burgteater".
CASINO: „Pani Walewska".
CHIMERA: „Wesoły włóczęga".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Śmierć czyha w dżungli" i „Nicpoń".
GRAŻYNA: „Kurier carski".
KOPERNIK: „Pensjonarka".
MARYSIEŃKA: „Buziaczek".
METRO: „Roberta" i „Daniel Boone".
MUZA: „Życie ulicy".
PALACE: „Manewry Huzarskie".
PAX: „Dwa dni w raju".
RAJ: „Znachor".
RIALTO: „Historia jednej nocy".
STYLOWY: „Robert i Bertrand" i rewia.
SWIT: „Siódme niebo" i „Lekkoduch".
TON: „Statek niewolników" oraz „Rycerze stepu".
UCIECHA: „Potępieniec" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Egipt", Kraina słońca, Kairo, Port Said, Kanał Sueski itp.
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Adriatyk", Zara, Lussingrande, Arbe.

TEATR

— TEATR W. dziś wieczorem daje powtórzenie granej w pełni rekordowego powodzenia, czarującej pięknymi melodiami i bawiącej doskonałym humorem atrakcyjnej nowości muzycznego repertuaru, operetki Frimla „Rose Marie" w koncertowo zaśpiewanej i zgranej obsadzie: Ankwicz - Szyjkowska, Bielicka, Kaupe, Stadnikówna, Kuligowski, Nieprzewski, Borowy, Ostrowski, Szalawski, Więckowski, Zintel, z występem znakomitej pary baletowej Kołpikówny i Paplińskiego, w reżyserii F. Kuligowskiego, pod batutą kapelmistrza J. Munda, w efektownych i malowniczych ramach dekoracyjno-kostiumowych projektu M. Różańskiego. Dzisiejsze przedstawienie zostało całkowicie zakupione na cele społeczne.

Polska wieś pracuje nad swoim postępem

Własnymi siłami wytrwale dźwiga się wieś coraz wyżej. Rozbudzona do pracy przed przeszło pół wiekiem przez organizacje takie, jak TSL, systematycznie pracuje nad podniesieniem kul turalnym i gospodarczym swoich mieszkańców. Organizacje te zrozumiały, że istotne wyniki pracy osiągnie się tyl ko wtedy, gdy obok warstwy inteligenckiej stanie na wsi do pracy oświatowej i gospodarczej chłop. On bowiem stanowi siłę żywotną narodu, któ ra potęgować się będzie w miarę tego, im bardziej chłop będzie światły.

Włożony w wieś w ciągu półwiekowej działalności wysiłek TSL nie poszedł na marne. Rzucane w różne środowiska biblioteki i czytelnie, setki tysięcy odczytów i pogadanek zrobiły swoje. We wsi zawrzało życiem społecznym. Coraz więcej dziś chłopów czynnych działaczy oświatowych i społecznych, coraz więcej stawia wieś żądań i postulatów pod adresem organizacyj oświatowych i gospodarczych. Wieś rozumie dziś, że tylko na odpowiednim poziomie zorganizowane życie wiejskie może tej wsi pomóc w jej rozwoju. Czynna postawa szerokich warstw wiejskiej społeczności polskiej wobec szeregu zagadnień jest zarazem dowodem żywotności haseł głoszonych przez TSL.

Celem uzyskania jeszcze lepszych wyników ustalono zasady, na podstawie których współdziałać ma T. S. L. z Kółkami Rolniczymi. W miastach i na terenie organizacji powiatowej współpraca ta ma wyrażać się przede wszystkim w wspólnie ułożonym programie działania i jego systematycznej realizacji. Jeżeli chodzi o akcję czytelnictwa, to tu wymiana książek i współne zasilanie bibliotek powiatowych T. S. L. odegra ważną rolę. W organizacji Niedzielnych Uniwersytetów Ludowych oraz w akcji szkolenia przodowników obie organizacje mają jak najściślej współdziałać.

Ścisła współpraca organizacyj musi jeszcze więcej przyczynić się do uświadomienia wsi. Dziś nie ma już prawie w Małopolsce gromady, w której nie byłoby Czytelni T. S. L. czy Kółka Rolniczego. W ramach tych dwu wielkich organizacji rozwija się oświatowe i gospodarcze życie wsi. Tu powstają myśli, które następnie znajdują realny wyraz w postaci Domów Ludowych, kaplic lub spółdzielni, tu kiełkują w duszach chłopskich wielkie czyny oby watelskie.

Wieś czynnie pracuje nad swoim po stępem. Pracując, gromadzą chłopi materiały i pieniądze, a gdy już wyczerpią się ich możliwości, wtedy dopiero zwracają się o pomoc do organizacyj i znajdują tam zawsze pomoc i zrozumienie.

Aby pomoc tę umożliwić wszystkim potrzeba mieć pokaźne zasoby pieniężne. Uzyskuje je TSL. głównie ze składek społeczeństwa w okresie 3-go Maja. Potrzeby są duże, dziś właśnie pomoc doraźna jest bardzo potrzebna, stanowić ona będzie o dalszej pracy i o jej wzroście na tej ziemi.

Dlatego też obecnie przygotujmy się wszyscy, aby tegoroczne święto 3-go Maja uczcić odpowiednim finansowym datkiem.

Pamiętajmy, że „Dar Narodowy 3-go Maja" — umacnia polskość naszej ziemi!

CIĘŻKI STAN ZDROWIA KS. KOCYŁOWSKIEGO, BISKUPA PRZEMYSKIEGO

(a) Na sali Sanatorium Czerwonego Krzyża przy ul. Łyczakowskiej poddał się onegdaj ks. Józafat Kocyłowski, biskup grecko-katolicki w Przemyślu, ciężkiej operacji szczęki. Stan zdrowia ks. Kocyłowskiego po operacji pogorszył się.

Manifestacyjny charakter Zlotu Sokolstwa

(a) W pełnym toku pozostają prace przygotowawcze około organizowania Zlotu Sokolstwa z całej Polski, zapowiedzianego na czas od 4 go do 6 czerwca bież. roku. Zlot ten wyrasta do granic żywiołowej manifestacji całego kresowego społeczeństwa. Marsz. Edward Rydz-Śmigły uznał doniosłe znaczenie Zlotu przez przyjęcie nad nim protektoratu, a gdy w Komitecie honorowym i obywatelskim zgrupowali się przedstawiciele całego społeczeństwa bez różnicy zapatrywań, w żywiołowej manifestacji uczczą wszyscy Obrońców Lwowa, którzy przed 20-tu laty wywalczyli ostrzami swych bagnetów przynależność tej ziemi do Rzeczypospolitej.

W związku z pracami przygotowawczymi, które ze względu na zbliżanie się terminu zlotowego prowadzone są w gorączkowym tempie, odbyło się ubiegłej soboty w sali Przewodnictwa Dzielnicy Małopolskiej zebranie przedstawicieli Związków kombatanckich oraz organizacyj społecznych. Reprezentowane były na tym zebraniu wszystkie miejscowe związki kombatanckie i szereg organizacyj społecznych przez swych przedstawicieli którzy jednomyślnie zgłosili swój akces i wezmą w ten sposób udział w uroczystościach zlotowych.

W ożywionej dyskusji zabierali głos: dr Wolańczyk, prof. dr Romer, dr Domaszewicz imieniem Harcerstwa, mjr. Ziemba im. Związku Legionistów i P. O. W., dr Falkowski im. Związku Strzeleckiego, p. Stan. Langie im. Arch. Inst. Akcji katolickiej, p. Sietnicki im. Zarządu głównego T. S. L., nacz. Szpaczyński, dr Rachwał i inni. Wymienieni mówcy zabierali głos w sprawie udziału poszczególnych organizacyj w uroczystościach zlotowych i w myśl ich przemówień uchwalono szereg wniosków.

Afisz Komitetu obywatelskiego znajduje się już w druku i ukaże się w najbliższym czasie. Obok Sokolstwa całe społeczeństwo uczci w dniach czerwcowych rocznicę pamiętnej dziejowej chwili.

— TEATR ROZM. dziś z powodu przygotowań do jutrzejszej premiery — nieczynny. Jutro wieczorem na scenie Teatru Rozm. ukaże się wznowienie dawno niegranej we Lwowie, znakomitej polskiej komedii wybitnego komediopisarza Wł. Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra" w nowej realizacji scenicznej znakomitego reżysera K. Borowskiego, w doborowej obsadzie zespołu artystycznego: Barwińska, Chaniecka, Górska, Borowski, Leliwa, Mierzejewski, oraz utalentowany amant Wojciech Wojtecki, po raz pierwszy na scenie lwowskiej. Nowa oprawa dekoracyjna projektu M. Różańskiego.

— NOWA PREMIERA TEATRU W. Bohaterska historja Lwowa, która przez długie wieki świeciła przykładem wierności dla Polski i jej prawowitych królów, a po czynie Orląt udekorowana została przez Wielkiego Marszałka krzyżem orderu „Virtuti Militari" i nazwana „zbiorowym żołnierzem" doczekała się pierwszej realizacji scenicznej w sztuce H. Zbierzchowskiego pt. „Zawsze wierny", której prapremiera odbędzie się 30 bm. połączona z jubileuszem 40-letniej pracy poety Lwowa i laureata jego nagrody literackiej. Nad realizacją tego bliskiego sercu Lwowian dzieła scenicznego, którego reżyserię podzielili między sobą H. Szletyński, J. Szyndler i J. Warnecki, pracuje w gorączkowym tempie cały zespół teatralny. Monumentalne ramy dla sztuki opracowuje znakomity dekorator M. Różański. Najbliższa premiera Teatru W. zapowiada się jako ewenement artystyczny, który wzbudzi zainteresowanie całego społeczeństwa lwowskiego.

— OPERA W TEATRZE WIELKIM. Staraniem TSL. zostanie w dniu 3-go Maja wystawiona opera W. Żeleńskiego „Janek", którą przygotowuje przy współudziale sił Konserwatorium im. K. Szymanowskiego artysta Adam Didur i kapelmistrz J. Lehrer. Uroczysty ten wieczór zagai prof. K. Bronczyk. Ponadto audycja ta uświetnioną zostanie przez współudział znakomitej śpiewaczki p. M. Błażyńskiej, pianistki I. Lipczyńskiej oraz „Echa-Macierzy" pod dyr. p. Kołaczkowskiego. Zainteresowanie tym wieczorem jest ogromne. Dochód z tego wieczoru przeznaczony jest na cele TSL.

— LEON WYRWICZ niezrównany interpretator słynnych monologów, wielki ulubieniec publiczności całej Polski, dawno już niewidziany we Lwowie, wystąpi z bogatym swoim repertuarem przekomicznych monologów w najbliższą niedzielę i poniedziałek w Teatrze Rozm.

RADIO

— „GENEALOGIA DANCINGU". 25. IV. o 20 nadaje P. R. IV audycję z cyklu „Historia tańca", opracowaną przez St. Głowackiego. W audycjach dotychczasowych zapoznali się radiosłuchacze z formami i rodzajami tańców zeszłych epok i ich znaczeniem w życiu towarzyskim. Obecnie przejdzie prelegent do czasów nowszych, do powstania dancingu. W ten sposób zapoznają się słuchacze z ewolucją tańca, od obrzędowego poprzez dworski, mieszczański, aż do dzisiejszych dancingów.

— ODCZYT DYSKUSYJNY DLA RODZICÓW. Dn. 25. IV. o 19.30 P. R. nadaje dialog Róży Czaplińskiej p. t. „Kiedy ambicja jest dodatnim czynnikiem wychowania". — Ambicja uważana jest za jeden z najważniejszych motorów wychowania. Rodzice pobudzają dziecko do pracy, do posłuszeństwa, przemawiając do jego ambicji. Współzawodnictwo w klasie, wśród rodzeństwa jest celowo pobudzane przez wychowawców dla zdopingowania dzieci do wysiłku. W wychowaniu poza ambicją samego dziecka potężnym czynnikiem jest ambicja samych rodziców. Ciekawą tę kwestię na terenie wychowawczym omówi prelegentka.

...program radjowy.

PONIEDZIAŁEK, 25 KWIETNIA

Godz. 6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 9.30 Lw. Transmisja nabożeństwa z cerkwi Wołoskiej we Lwowie. Celebruje: ks. Łopatyński. Kazanie wygł. ks. metropolita A. Szeptycki. Chór pod kier. prof. Prokopowicza. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 „Od warsztatu do warsztatu": „Człowiek w rzemiośle". — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Płyty. — 14.55 Lw. Giełda lwowska. — 15.00 Lw. „Trochę pieśni trochę słowa": Recytacje wierszy dla dzieci w wyk. K. Wajdy oraz płyty wybrane przez dzieci. — 15.20 Lw. Wiadomości bieżące. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Z pieśnią po kraju". — 16.45 „Za czasów Biedermayera" — koncert 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 Olbrzymie napięcie elektryczne. — Odczyt. — 17.15 Recital wiolonczelowy. — 17.50 Pogadanka sportowa i Wiadomości sportowe. — 18.10 Lw. „Pieśni wielkanocne" w wykon. chóru męskiego „Surma" pod dyr. O. Pleszkiewicza. — 18.35 Lw. „Kociubiński, piewca piękna i przyrody" — szkic literacki w jęz. ukr. wygł. M. Szemczyszyn. — 18.50 Lw. „Wiadomości sportowe". — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Lw. „Audycja żołnierska" — na wsz. Rozgł. P. R. — 19.30 Dyskutujmy: „Kiedy ambicja jest dodatnim czynnikiem wychowania". — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 „Historia tańca". 20.40 Dziennik wieczorny. — 20.50 Pogadanka aktualna. — 21.00 „Tosca" — Pucciniego. — W przerwie: Nowości literackie. — 22.50 Dziennik wieczorny, Przegląd prasy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:
20.00 Sztokholm. „Baron cygański" — Straussa.
20.00 Berlin. „Tannhäuser" — Wagnera.
20.15 Budapeszt. Koncert orkiestrowy.
20.15 Radio Romania. „Boccaccio" — operetka Suppego.
20.30 Lyon. „Piękna Helena" — Offenbacha.

ODCZYTY I WYSTAWY

— WIECZÓR DYSKUSYJNY Zw. Zaw. Literatów Polskich, zapowiedziany na 25 bm. — z powodu choroby prelegenta p. L. Frydego, który zmuszony był przyjazd swój z Warszawy odwołać, nie odbędzie się.

ZEBRANIA

— POL. TOW. GEOLOGICZNE I POL. TOW PRZYRODNIKÓW im. Kopernika, Oddział Lwowski. Wspólne posiedzenie naukowe odbędzie 26 bm. o 18-tej w sali wykładowej Instytutu Geologicznego U. J. K. przy ul. Długosza l. 8 z porządkiem dziennym: Doc. dr Z. Pazdro: Zagadnienie surowców metalowych.

— TOW. NAUKOWE we Lwowie zawiadamia, że posiedzenie naukowe Wydz. naukowe odbędzie się 26 bm. o 18 w sali w Zakł. Filologii Polskiej, Kościuszki 9, I. p. z następującym porządkiem dziennym: Prof. dr. St. Witkowski: Kleopatra; Prof. dr. R. Ganszyniec przedstawi pracę ks. Fr. Sokołowskiego pt. Leges sacrae Azji Mniejszej.

— W ZWIĄZKU PRACY OBYW. KOBIET, pl. Akademicki 1 2, II. p. odbędzie się 25 bm. o 18-tej tradycyjne „Święcone", na które Zarząd zaprasza wszystkie członkinie.

RÓŻNE

— PAN WOJEWODA NA POMOC DZIECIOM I MŁODZIEŻY. Pan Wojewoda Lwowski Alfred Biłyk przekazał na Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży kwotę zł. 20 zamiast podziękowań za otrzymane życzenia świąteczne.

— KOMUNIKAT IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ. Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie prosi firmy przemysłowe i handlowe tut. okręgu, posiadające przedstawicielstwa lub agentury za granicą, by zechciały podać nazwiska swych przedstawicieli wzgl. agentów, oraz ich miejsca pobytu i adresy.

— POL. TOW. TATRZAŃSKIE ODDZ. WE LWOWIE zawiadamia swoich członków, że od 20 bm. są ważne już zniżki kolejowe 50 proc. Dokładnych informacji udziela sekretariat Oddziału PTT., Lwów, Akademicka 25 w godzinach urzędowych 11—13 i 17—19.

— ZARZĄD OKR. LW. ZW. KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW zawiadamia, że obchód 20-tej rocznicy bitwy pod Kaniowem i Walny Zjazd Delegatów odbędzie się 14 i 15 maja br. w Warszawie. Pożądany jak najliczniejszy udział w Zjeździe. Pomieszczenie dla przyjezdnych oraz 50 proc. zniżki kolejowe zapewnione. Karty uczestnictwa, upoważniające do zniżki kolejowe[j] należy zamawiać w Zarządzie Okręgu, — Lwów, ul. Mączna 3, m. 4. do 28-go bm.

— Z KASYNA I KOŁA LIT.-ART. 27-go bm. o 10.30 odbędzie się pokaz niemieckich filmów amatorskich, które zostały nagrodzone na Międzynarodowym Konkursie w Paryżu. Interesujący się możliwościami tej nadzwyczaj ciekawej dziedziny fotografii amatorskiej, jaką jest film wąskotaśmowy, będą mieli sposobność zapoznania się z osiągnięciami wysokiej klasy zagranicznej. Bilety od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wiecz. w dniu pokazu przy kasie.

— RAUT Z TAŃCAMI urządzony staraniem Zarządu Głównego Sekcja Wschodnia T. S. L. odbędzie się w wigilię Święta Państwowego rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja 2-go maja w salach Kasyna i Koła Lit.-Art. Współudział w części koncertowo-artystycznej przyrzekli łaskawie: WPP. St. Russocki, art. śpiew. przy akompaniamencie WP. Z. Frankowskiej, chór „Echo-Macierz" pod dyr. p. Kołaczkowskiego, oraz artyści b. Wesołej Lwowskiej Fali, Józef Wieszczek, „Szczepko i Tońko". Dochód z rautu przeznaczony na cele oświatowe T. S. L.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Ks. Sapicha Eustachy, wł. dóbr — Warszawa. Dr. Pawłowski Stanisław, prof. rektor Uniw. — Poznań. Nowakowski Stanisław, prezyd. miasta — Nowy Sącz. Hr. Sierakowski Stanisław, wł. dóbr — Osiek. Carton de Viart Pierre — Bruksela. Ks. Sapieżanka Eleonora, wł. dóbr — Spusza. Dr. Brettler Joachim, prokurent — Kołomyja. Kulpiński Stanisław, dyr. K. K. O. — Brzeżany. Peretiatkowicz Michał, wł. dóbr — maj. Skurcze. Bohosiewicz Jan, wł. dóbr — Podhajczyki. Dr. Świstun Bohdan, lekarz — Tarnopol. Dembiński Stanisław, dyr. M. K. K. O. — Stryj. Dr. Ziarnecki Ignacy, adwokat — Tyczyn. Gołębski Jerzy, wł. dóbr — Dawidkowce. Perkowska Zofia, żona majora — Stryj. Bilińska Bożena, żona lekarza — Brzeżany. Dr. Allerhand Ludwik, sędzia okr. — Kołomyja. Sarnek Franciszek, inż. — Warszawa. Heller Kazimierz, inż.-leśn. — Mikulińce. Markiewiczowa Bożena, wł. dóbr — Chlipkie. Kostka Heintz, dziennikarz — Siemianowice. Zakrzewski Zygmunt, inż. architekt — Rozwadów. Strabel Hermina, nauczycielka — Bursztyn. Dr. Piątek Jan, dyr. Książn. „Atlas" — Warszawa. Barański Tadeusz, wł. dóbr — Łukawica. Feliks Józef, kupiec — Katowice. Jasiewicz Aleksander, dyr. K. K. O. — Biała. Dr. Urman Emil, adwokat — Kraków. Menczel Leon — przemysł — Gdynia. Salonze Herta, wł. dóbr — Wiedeń. Karaś Jan, urzędn. — Bielsko. Szajewski Michał, wł. dóbr — maj. Dąbie (Pomorze).

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dn. 24 kwietnia do dn. 30 kwietnia mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Błądzińskiego Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Program obchodu 144 rocznicy zwycięstwa bohatera Narodu mieszczanina rękodzielnika Jana Kilińskiego w dniu 17 kwietnia 1794 roku na ulicach Warszawy

Rano 24 kwietnia 1938 r. godz. 9-ta: Nabożeństwo w Kościele OO. Bernardynów.

Godz. 11-ta: Złożenie wieńca u stóp pomnika Jana Kilińskiego w parku tegoż imienia (dekoracja pomnika).

Wieczorem o zmroku iluminacja Pomnika — Pieśni — Przemówienia.

W obchodzie wziąć udział powinni wszyscy Polacy!

Eksponaty Pawilonu Nr. 1 na Krajowej Wystawie Lotniczej

Pawilon Nr. 1 na placu Targów Wschodnich w czasie trwania Krajowej Wystawy Lotniczej będzie mieścił dział ogólny. Na wstępie będą sale: reprezentacyjna i t. zw. „sala lwowska", w której znajdą pomieszczenie eksponaty Grupy lotniczej Obrońców Lwowa i sala z eksponatami artystów plastyków oraz przemysłu artystycznego.

Obszernie będzie się w tym pawilonie przedstawiał dział fotograficzny, na który złoży się fotografika lotnicza w opracowaniu pp. Bujaka, Miączyńskiego i Pospolity, a przy współudziale Lwowskiego Tow. Fotograficznego. Dalej będą eksponaty „Fotolotu" Polskich Linii Lotniczych, dział kartografii i fotografii Wojskowego Instytutu Geograficznego oraz prace prof. Romera. Ponadto wystawione będą nadesłane na Konkurs Fotografiki eksponaty zaakceptowane przez jury.

Dział filatelistyki lotniczej organizowany przez Lwowskie Tow. Filatelistyczne będzie wzbogacony przez eksponaty Muzeum Pocztowego w Warszawie. W dziale aeronawigacji będą zademonstrowane najnowocześniejsze przyrządy pokładowe, modele lotnisk lądowych, wodnych i wodno-lądowych, modele urządzeń oświetleniowych lotnisk oraz pokaz lądowania samolotu na sygnał radiowy t. zw. znak „zz".

Proces polityczny we Lwowie

(—) Wczoraj wznowiona została przed sądem okręg. karnym we Lwowie, jako sądem odwoławczym od sądu grodzkiego, rozprawa przeciw inż. Arturowi Hausnerowi, b. posłowi na Sejm, członkowi Centr. Komitetu Wykon. PPS o zniesławienie adwokata dr Stanisława Dręgiewicza.

Na zebraniu Związku Zawod. Pracowników Kolej. inż. Hausner nazwał dr. Dęgiewicza prowokatorem, przypominając sprawę głośnego zamachu bombowego w lokalu Związku Strzeleckiego w Stanisławowie. W związku z tym zamachem wdrożono śledztwo przeciw robotnikowi Antoniemu Piwowarowi i adw. Dręgiewiczowi, które następnie zostało prawomocnie umorzone.

Dr. Dręgiewicz wniósł przeciw inż. Hausnerowi skargę o zniesławienie. Oskarżony zaofiarował na rozprawie dowód prawdy, który sędzia grodzki Mazurkiecz odrzucił, wychodząc z założenia, że dowód prawdy jest niedopuszczalny, ponieważ oskarżony nie działał ani w interesie publicznym ani prywatnym. W wyniku rozprawy inż. Hausner skazany został na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem kary na 3 lata oraz grzywnę w kwocie 100 zł. Skazany zgłosił apelację od wyroku jako niesłusznego, oskarżyciel zaś apelował od niskiego wymiaru kary.

Wczoraj na rozprawie przed s. Niementowskim inż. Hausner ponowił dowód prawdy. Obrona przedstawia jako dowód słusznego zarzutu podniesionego przeciw dr Dręgiewiczowi fakt, że został on w następstwie tej sprawy wykluczony z szeregów PPS.

W celu powołania świadków na stwierdzenie tego faktu rozprawę odroczono. Oskarżonego broni dr Gołogórski.

Oskarżony o pośrednictwo w łapówkach

(—) Przed trybunałem karnym rozpoczęła się w poniedziałek sensacyjny proces przeciw b. urzędnikowi Izby Skarb. Jakubowi Gärberowi, oskarżonemu o naklanianie urzędnika Izby Miecz. Kurnika do prowadzenia podwójnych bilansów firm, którym Gärber chciał oszczędzić spłaty podatków. Obiecywał mu za to od firmy „Polonia" 15.000 zł. i posadę.

Rozprawę prowadzi s. Boczar.

SPRAWCY WIELKIEGO WŁAMANIA PRZYTRZYMANI

(a) W mieszkaniu dra Stefana Stenzla (ul. Listopada 1), nieznani sprawcy dokonali onegdaj w nocy włamania. Pastwą włamywaczy padło futro damskie oraz srebrna zastawa stołowa, łącznej wartości około 9.000 zł. Funkcjonariusze Wydziału śledczego dokonali w dniu wczorajszym przytrzymania sprawców, Stanisława Masztelarza i Michała Daćki (ul. Źródlana 52). Złodzieje wrzucili samowar i tacę alpakową do stawu obok cegielni na Kulparkowie. Oby wymienionych włamywaczy odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego. Łupu na razie nie zdolano odebrać.

WYPADKI ULICZNE

(a) Notowano w dniu wczorajszym aż trzy wypadki uliczne. Dwa z nich — jak zwyczajnie — wydarzyły się na ulicy Gródeckiej. — Wóz tramwajowy linii „8" potrącił na tej ulicy stojącego obok swego wozu Jana Błahutę (ul. Trześniowskiego 8), który doznał lekkiego okaleczenia. — Autodorożka nr. 40179, prowadzona przez szofera Stefana Chomę, potrąciła wczoraj na ulicy Gródeckiej przejeżdżającego rowerem 18-letniego Edwarda Hitmana, który upadł z roweru i doznał lekkiej kontuzji. — Samochód ciężarowy A. 40489 potrącił wczoraj wieczorem na ulicy Sapiehy jadącego rowerem Mieczysława Fertiga (pl. Wilsona 9), który doznał lekkiego obrażenia ciała.

Nadzwyczajna okazja

Ku uczczeniu 50-tej rocznicy śmierci dobroczyńcy ludzkości i genialnego wychowawcy św. Jana Bosco, urządzą się pielgrzymkę na Jasną Górę. Pielgrzymka wyruszy ze Lwowa 7 maja raniutko. Koszty podróży w obie strony wynoszą tylko zł. 13.50.

Zgłoszenia przyjmują i udzielają informacji tylko do dnia 29 kwietnia b. r. X. X. Salezjanie, Lwów — Ostra Brama.

Ze srebrnego ekranu

„Kapitan Mollenard"

(„APOLLO")

Widywaliśmy już znakomitego aktora francuskiego, Harry Baur'a w rolach „wilków morskich", ale ta ostatnia, która mu kazała być kapitanem Mollenardem, przewyższa wszystkie kreacje. Tutaj Baur przechodzi wszystkie stopnie możliwości psychicznych, na jakie stać człowieka. Jest marynarzem, łotrem, bohaterem, ojcem i konającym. Przemawia do uczuć, do wyobraźni i każe podziwiać przy tym wszystkim swoją moc.

Podróż Mollenarda na statku „Minotaur" jest arcydziełem epiki morskofilmowej. Epizody, prowadzące widza po spelunkach i knajpach portowych, po palarniach opium i między handlarzy narkotykami i bronią, przyciągają na długo uwagę i pamięć. Widz pozostaje w tej egzotycznej atmosferze, przepełnionej oparami przygody i tajemnicy.

Bohaterowie sekundują dzielnie Albert Prejean i Pierre Renoir. (m.)

Popularna wycieczka do Warszawy

Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje 2 maja br. na „Uroczystość Święta Narodowego 3-Maja w stolicy" dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa do Warszawy. Koszt przejazdu w obie strony wraz z opłatą przewodnika po Warszawie wynosi ze Lwowa 15 zł., z Przemyśla i Jarosławia 13 zł. Odjazd ze Lwowa 2 maja o 21.35, z Przemyśla o 22.59, zaś z Jarosławia o 23.33. Odjazd z Warszawy Głównej 4 maja o 21.30. Karty kontrolne na przejazd są do nabycia we Lwowie w kasie biletowej P.K.P. Lwów-Miasto ul. Krasickich 5, oraz w biurach podróży, zaś w Przemyślu i Jarosławiu w kasach kolejowych i biurach podróży.

WŁAMYWACZE W BIURZE „AKCJI KATOLICKIEJ"

(a) W godzinach wieczornych w dniu wczorajszym nieznani sprawcy włamali się do biura „Akcji Katolickiej" przy ulicy Fredry 3, gdzie skradli maszynę do powielania, cyklostyl i kilka metrów sukna zielonego łącznej wartości 1250 zł.

SZAJKA WŁAMYWACZY W POTRZASKU

(a) W związku z włamaniem, dokonanym onegdaj do magazynu kooperatywy „Zhoda" przy ulicy Warszawskiej l. 5, policja aresztowała szajkę włamywaczy, sprawców powyższego włamania: Maksyma Łuja, Marię Łupij, Józefa i Jana Hawryszkę oraz Marię Bałakim. Część skradzionych towarów odebrano a szajkę w komplecie odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Cissy", Noc przed bitwą", Colosseum: „Zawiniłam", Grażyna: „Romans szulera".

BRZOZÓW. Goplana: „Biały anioł" i „Królowa dżungli".

CZORTKÓW. Casino: „King-Kong".

DROHOBYCZ. Wanda: „Przedziwne kłamstwo", Sztuka: „Po wielkiej wojnie".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Ubóstwiana", Palace: „Panowie z towarzystwa", Sokół: „Żółty pirat".

KOŁOMYJA. Mars: „Dybuk", Gwiazda: „Kurier carski".

PRZEMYŚL. Apollo: „Pat i Patachon w raju", Casino: „Romans szulera", Muza: „Cień Szanghaju", Olimpia: „Ostatnia salwa", Fotoplastikon: „Ateny".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Czar cyganerii", Sokół: „Jej pierwszy bal".

SAMBOR. Ojczyzna: „Znachor".

STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".

TARNOPOL. Apollo: „Dunia", Bałtyk: „Skłamałam", Palace: „Korsarze", Fotoplastikon: „Stany Zjednoczone".

TEATR MAŁOPOLSKI:

25. 4. ROHATYN: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska". SOKAL: pop. „Miód kasztelański", wiecz. „W Perfumerii".

26. 4. PRZEMYŚLANY: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska". JAROSŁAW: pop. „Miód kasztelański" wiecz. „W Perfumerii".

Z Przemyśla

Z życia Ruchu Narodowo-Państw.

Odbyło się zebranie oddziału Ruchu Narodowo-Państwowego, na którym omówiono sprawę zjazdu okręgowego w dniu 3 maja we Lwowie. Z oddziału przemyskiego udział w zjeździe weźmie sześć osób oraz kilkunastu sympatyków. Po omówieniu spraw organizacyjnych przez kier. pow. E. Szuflitę, wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali kol. kol. Stettner Wilhelm, Keck Tadeusz, Ekiert Stanisław i inni.

Dyplom honorowy dla działaczki niepodległościowej

W uznaniu zasług znanej działaczki niepodległościowej p. Wincentyny Tarnawskiej, wszyscy radni miejscy podpisali dyplom honorowy, który został jej wręczony. Dyplom pięknie wykonał artysta rysownik p. Fr. Polewka.

Z SALI SĄDOWEJ. Przed przemyskim sądem okręgowym toczyła się rozprawa przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Ziemi Przemyskiej" (organ miejscowy Stronnictwa Narodowego), oskarżonemu o zniesławienie insp. szkolnego Dziduszkę Karola. W wyniku rozprawy sąd skazał p. Albrechta Władysława, red. odp. „Ziemi Przemyskiej" na 4 tygodnie aresztu i 5 zł. grzywny.

Z Rzeszowa

Życiem przypłacił żart

W Wiśniowej w powiecie dębickim w drugi dzień Świąt Wielkanocnych, młody chłopiec N. Ziembicki, z żartu wlał przyjacielowi swemu Stanisławowi Ciskowi garnek zimnej wody za kołnierz nowego ubrania. Żart ten tak zdenerwował Ziembickiego, iż chwycił leżący na stole nóż i wbił go aż po rękojeść w piersi Ciska, który na miejscu zmarł. Nerwowego zabójcę aresztowano.

Z Sokala

LUSTRACJE SANITARNE. Lekarz powiatowy dr. J. Wójcikiewicz, przeprowadził w Zawiszni tut. powiatu lustrację sanitarną gromady, oraz badanie dzieci szkolnych, połączone z założeniem Koła Mł. P. C. K.

W Sokalu odbyły się lustracje sanitarne piekarń, masarni i wędliniarni, przeprowadzone przez lekarza powiatowego, referenta przemysłowego i lekarza miejskiego, w wyniku których opieczętowano trzy piekarnie, wydając ostre zarządzenie, celem dokładnego uporządkowania przedsiębiorstw w najkrótszym czasie. Komisja będzie stwierdzała wykonanie zarządzeń.

ZBIÓRKA NA DAR ŚWIĄTECZNY. Staraniem Kom. Pomocy Zimowej Bezrobotnym, odbyła się w Sokalu zbiórka uliczna, celem zebrania funduszów na dar świąteczny dla dzieci bezrobotnych. W zbiórce wzięli udział kierownicy władz i urzędów z p. Starostą W. Kostołowskim na czele. Zebrano około 178 zł.

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

FIRANKI
oraz materiały, kapy, tabletki za bezcen. — FREILICH, Sykstuska 21. 3206

ANTONI ENDERS
Lwów, Rynek 26. Katolicka Konfekcja Damska. 9236

JADALNIE,
szafę potrójną, konsolę — sprzedam. — Kącik 20 — m. cztery. 9321

GŁOWICE
tłoki do motorów ropnych i gazowych oraz walce, plansichtry, kamienie młyńskie poleca Towarzystwo Budowy Maszyn Lwów, Janowska 134 9259

ODLEWY
i konstrukcje żelazne wykonuje Towarzystwo Budowy Maszyn, Lwów, Janowska 134 9260



WALCE
plansichtry, kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus, Lwów, Gródecka 10 a. 9261

FIRANKI
materiały meblowe, chodniki, najtaniej Kiczales-Margulies, Sykstuska 18. 3254

Daj grosz na T. S. L.

KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
wózek dziecinny sportowy. Listy: Adm. „Wózek".

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

JEDNOPOKOJOWE
kuchnia, słoneczne, pełnokomfortowe. Bartusówny 4, wynajmę. Wiadomość 225-77 9335

DWUPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne Grunwaldzka 12, do wynajęcia. Wiadomość: 229-50. 9334

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne Wiśniowieckich 1, do wynajęcia. Wiadomość: 229-50. 9333

PLAC BERNARDYŃSKI 14. Piękny pokój umeblowany, biuro dwupokojowe wynajmę. 9228

2 i TRZYPOKOJOWE
mieszkanie komfortowe do wynajęcia. Senatorska osiem, godz. 1—3, właściciel. 9322

POKÓJ
elegancki, wejście osobne, łazienka, do wynajęcia. — Sapiehy dziewięć, m. 1 — 13—15. 9323

DO WYNAJĘCIA
3-pokojowe mieszkanie — bardzo komfortowe, ulica Nabielaka 40 — dozorca wskaże. 9324

TRZY POKOJE
z kuchnią do wynajęcia, ul. Friedrichów pięć. 9325

POKÓJ
frontowy, osobne wejście, wynajmę chrześcijanom, na stanowisku. Zyblikiewicza 16. 9326

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe, Długosza 10, II. p. Oglądać 4—5 popoł. 9327

DO WYNAJĘCIA
5 pokoi, frontowe, komfort I. piętro, obok Techniki, ul. Zachariewicza 7. 9314

TRZY POKOJE
kuchnia, II. piętro, do wynajęcia. Gródecka 51. 9305

POKÓJ
kawalerski — Pokój i kuchnia, balkon, komfort, — bezdzietnym rządowcom. — Pohulanka 12. 9284

KAWALERSKI
pokój i trzy pokoje z kuchnią do wynajęcia, ul. Rycerska 16. 9319

5—POKOJOWE
komfortowe, obszerne — słoneczne mieszkanie do wynajęcia. — Piłsudskiego trzy. 9320

DWA POKOJE
przedpokój, kuchnia, komfort, bez podatku, słoneczne, piętro, Gródecka 227 (Bogdanówka 67) — przy tramwaju, nad Apteką.

POKÓJ
umeblowany, gaz, elektryka, łazienka, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia od 2-4. Kurkowa 14, m. 4. 9330

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

MŁODE MAŁŻEŃSTWO
poszukuje dozorcówki w nowej kamienicy wprost od gospodarza, kaucja 1.000 zł. Najchętniej w okolicy: Stryjska, Wolecka, Listopada. — Odpowiedź do „Dziennika Polskiego" pod „Dozorcówka". 9306

ZGUBIONO

UNIEWAŻNIAM
zgubione w dniu 15. I. 1938 świadectwa szkolne i dokumenty wystawione w Jarosławiu na nazwisko Stanisław Derewiecki. 9329

RÓŻNE

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10. dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.